

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego K.S.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale:

- 1) Prokuratora Generalnego,
- 2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w K.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2015 r.,

postanawia:

**wyrazić opinię, że zarzuty protestu są zasadne, ale ocenić, że
naruszenie przepisów kodeksu wyborczego nie miało wpływu na
wynik wyborów.**

UZASADNIENIE

Wyborca i równocześnie kandydatka na posła K.S. wniosła w ustawowym terminie do Sądu Najwyższego protest przeciw ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP, zarzucając naruszenie przez Obwodową Komisję Wyborczą nr [...] w C. przepisów dotyczących prawidłowego ustalenia wyniku głosowania, które miało wpływ na wynik wyborów przeprowadzonych w dniu 25 października 2015 r.

Wnosząca protest podniosła, że jako wyborca i jednocześnie kandydatka na posła na Sejm VIII kadencji w dniu wyborów w lokalu wyborczym oddała głos na swoją kandydaturę. Tak samo uczyniły inne osoby, na dowód czego protestująca dołączyła pisemne oświadczenia 8 osób o oddaniu swojego głosu w tymże okręgu na kandydatkę K. S.. Następnie okazało się, że wyżej wskazany przez K. S. rezultat głosowania nie znajduje odzwierciedlenia w protokole głosowania przedstawionym przez Obwodowa Komisję Wyborczą nr [...] w C. bowiem przy nazwisku wnoszącej protest widnieje liczba „0”.

Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi na protest wyraziła opinię, że nawet gdyby zarzut okazał się zasadny, to nie miało to wpływu na wynik wyborów. Analogiczne stanowisko w odniesieniu do protestu zajął również Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w K. Prokurator Generalny wniósł natomiast o wydanie opinii, że zarzuty protestu są zasadne, lecz naruszenie ustawy nie miało wpływu na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ma swoje konstytucyjne podstawy. Zgodnie bowiem z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały obecnie określone w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 1510 ze zm.) oraz – w odniesieniu do wyborów do Sejmu – w art. 241-246, a w odniesieniu do wyborów do Senatu Rzeczypospolitej w art. 258 tej ustawy, do których odsyła (w kwestii wskazania sądu właściwego do rozpoznania protestu oraz zasad jego wnoszenia i trybu rozpoznania) art. 83 Kodeksu wyborczego.

Zgodnie z art. 82 § 2-5 Kodeksu wyborczego prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcom, których nazwiska są umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Sam protest wyborczy został zaś

zdefiniowany w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego jako protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby. Takie określenie protestu wyborczego koresponduje z brzmieniem powołanego wcześniej art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, a jego konsekwencją jest zawarty w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 Kodeksu wyborczego katalog zarzutów, na których można oprzeć protest. Są nimi: 1) dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów oraz 2) naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Podsumowując należy więc stwierdzić, przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów.

W myśl art. 241 § 1 i 3 Kodeksu wyborczego również w przypadku wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej protest wyborczy skierowany przeciwko ważności wyborów wymaga zachowania formy pisemnej, a jego treść powinna obejmować sformułowanie zarzutów, o których mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów na ich poparcie. W sytuacji, gdy następuje merytoryczne rozpoznanie protestu (w składzie trzyosobowym w postępowaniu nieprocesowym), Sąd Najwyższy wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu, która zawiera ustalenie co do zasadności zarzutów podniesionych przez protestującego, a w razie potwierdzenia zasadności owych zarzutów – ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego miało wpływ na wynik wyborów.

Rozpoznanie protestu wyborczego w postępowaniu nieprocesowym oznacza, że na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. stosuje się w nim odpowiednio przepisy o procesie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. W szczególności możliwe jest więc odpowiednie stosowanie przepisów regulujących przedmiot i ocenę dowodów, w tym art. 229 k.p.c. dotyczącego faktów przyznanych, które nie wymagają dowodu, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, oraz art. 230 k.p.c. dotyczącego faktów niezaprzeczonych, które mogą być uznane za przyznane.

Uwzględniając te regulacje, Sąd Najwyższy zauważa, że Państwowa Komisja Wyborcza w odpowiedzi na oceniany protest stwierdziła wprawdzie, że ewentualne potwierdzenie sformułowanych w nim zarzutów wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego, do czego Komisja nie jest uprawniona, choć nie wykluczyła równocześnie nieprawidłowego ustalenia liczby głosów przez obwodową komisję wyborczą. Podobne stanowisko zajął Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej, jednakże inny uczestnik niniejszego postępowania – Prokurator Generalny w swoim stanowisku stwierdził, iż określona w protokole Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] liczba głosów oddanych na K. S. z listy nr [...], pozycji 10 okazała się niezgodna ze stanem faktycznym.

Zdaniem Sądu Najwyższego, doszło zatem do przyznania okoliczności przedstawionych w proteście, które wobec stanowczej deklaracji jego autorki, wspartej dodatkowo pisemnymi oświadczeniami 8 wyborców, nie budzi wątpliwości, a w związku z tym nie wymaga dowodu. Nieprawidłowe (nawet jeśli jest wynikiem pomyłki) ustalenie przez obwodową komisję wyborczą wyników głosowania bez wątplenia stanowi zaś naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących tej czynności (art. 228 § 1 pkt 8 i § 2 Kodeksu wyborczego). Dlatego też Sąd Najwyższy wyraża opinię, że zarzuty protestu są zasadne.

Biorąc jednak pod uwagę ogłoszone na stronach internetowych Państwowej Komisji Wyborczej wyniki głosowania przedstawione przez Okręgową Komisję Wyborczą nr [...] należy ocenić, iż powyższe naruszenie przepisów Kodeksu nie miało wpływu na ostateczny wynik wyborów. Lista kandydatów na posłów Komitetu Wyborczego N. nie uzyskała bowiem w tym okręgu wyborczym żadnego mandatu, a kandydatka z tej listy K. S. otrzymała w całym okręgu wyborczym jedynie 376 głosów. Nieprawidłowe ustalenie przez obwodową komisję wyborczą liczby głosów oddanych na K. S. nie zmieniłoby więc podziału mandatów dokonanego w okręgu wyborczym nr [...] pomiędzy uprawnione do tego komitety wyborcze.

Trzeba z kolei przypomnieć, że zgodnie z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, istotne jest nie tylko stwierdzenie, że doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, ale i że to naruszenie miało wpływ na wynik wyborów.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, na podstawie art. 242 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego, wydał opinię jak w sentencji swojego postanowienia.